

Sygn. akt VI ACa 1655/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska (spr.)

Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SO (del.) – Marcin Strobel

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko J. B.

o uznanie umowy za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 kwietnia 2013 r.

sygn. akt XXV C 1724/12

1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie pierwszym nadając mu następującą treść:

uznaje za bezskuteczną w stosunku do Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. umowę o dział spadku dotyczącą nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), która to nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej numer (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa (...) Wydział (...), zawartą w dniu 9 listopada 2011 roku przed notariuszem T. K. za numerem rep. A (...) pomiędzy pozwanym J. B. oraz jego synami S. B. i A. B. – w części, a mianowicie w zakresie rozporządzenia udziałem S. B. - do wysokości wierzytelności przysługującej powódce wobec dłużnika S. B. wynikającej z wyroku z dnia 9 sierpnia 2011 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Radomiu (...) Wydział (...) utrzymanego wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 roku w sprawie IX GA 112/12 przez Sąd Okręgowy w Lublinie, tj. do kwoty 93.202,69 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące dwieście dwa złote i sześćdziesiąt dziewięć groszy) jako należności głównej z ww. wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od J. B. na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 grudnia 2012 r. (data stempla pocztowego na kopercie) skierowanym przeciwko J. B., Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. wniosło o uznanie w części, tj. co do kwoty 93.202,69 zł, za bezskuteczną wobec niego umowy o dział spadku z dnia 9 listopada 2011 r. Rep. A nr (...), zawartej pomiędzy pozwanym a S. B. i G. A. G. B., mocą której S. B. należący do siebie udział w nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), składającej się z dwupokojowego mieszkania, wraz z przynależną częścią gruntu działki, na której posadowiony jest budynek, a która to nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa (...) Wydział (...), nabyty w drodze dziedziczenia po matce E. B. (żonie pozwanego), przeniósł na wyłączną własność pozwanego J. B. oraz wniosło o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, że dnia 10 sierpnia 2010 r. umową przelewu nabył wierzytelność w stosunku do S. B. od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., a następnie wobec nie dokonania zapłaty przez dłużnika swojego zobowiązania wystąpił do Sądu Rejonowego w Radomiu (...) Wydział (...), który wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011 r., sygnatura akt V GC 227/11 zasądził od S. B. dochodzoną kwotę 93.202,69 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu. Orzeczenie to zostało utrzymane wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 25 kwietnia 2012 r, sygnatura akt IX Ga 112/12. S. B. nie zapłacił wierzytelności, a egzekucja komornicza prowadzona przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli okazała się bezskuteczna i skutkowałą umorzeniem egzekucji dnia 27 listopada 2012 r. Zdaniem powoda zawarcie w dniu 9 listopada 2011r. w formie aktu notarialnego umowy działu spadku, mocą której S. B. przeniósł swój udział w nieruchomości nią objętej na rzecz swojego ojca J. B., dokonane zostało ze świadomością pokrzywdzenia powoda, bowiem pozwany będąc ojcem dłużnika o tym wiedział bądź mógł się dowiedzieć, a dłużnik znalazłszy się w trudnej sytuacji finansowej i stając się niewypłacalnym przyczynił się do tego, że egzekucja komornicza nie dała wyniku pozytywnego.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł iż kwestionowana przez powoda umowa obejmująca dział spadku po E. B. stanowiła konsekwencję uzgodnień rodzinnych dokonanych jeszcze za życia spadkodawczyni. Ponadto wskazał, iż będąc osobą w podeszłym wieku koncentruje się obecnie na własnych problemach, swoim zdrowiu i sprawach, nie utrzymując ścisłego kontaktu z synem S. i z tego też względu nie wie nic o działalności prowadzonej przez niego.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za bezskuteczną w stosunku do Spółki PHU (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o dział spadku dotyczącą nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) składającej się z mieszkania dwupokojowego wraz z przynależną częścią gruntu działki, na której posadowiony jest budynek, a która to nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa (...) Wydział (...), zawartej przez notariuszem T. K. za numerem Rep. A (...) pomiędzy pozwanym J. B. oraz jego synami S. B. i A. B. - w części, a mianowicie w zakresie udziału S. B. - do wysokości wynikającej z wyroku z dnia 9 sierpnia 2011 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Radomiu (...) Wydział (...) utrzymanego wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie IX GA 112/12 przez Sąd Okręgowy w Lublinie, tj. do kwoty 81.933,17zł. z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu oraz zasądził od pozwanego J. B. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa Handlowo- Usługowego (...) sp. z o.o. w W. kwotę 8.261 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy w sposób następujący:

Umową z dnia 10 sierpnia 2010 r. powód nabył od (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. wierzytelności względem S. B. w wysokości 81.933,17 zł tytułem należności głównej oraz 7.485,35 zł tytułem odsetek ustawowych. Wobec braku płatności należnej wierzytelności Sąd Rejonowy w Radomiu (...) Wydział (...) wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt: V GC 227/11 zasądził od S. B. na rzecz powoda kwotę 93.202,69 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie (...)

Wydział (...) z dnia 2 maja 2012 r. powyższemu wyrokowi została nadana klauzula wykonalności. Następnie wobec stwierdzenia bezskuteczności prowadzonej egzekucji, postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Woli w Warszawie umorzył postępowanie egzekucyjne. Jednakże w dniu 9 listopada 2011r. aktem notarialnym Rep. A Nr (...) sporządzonym przed notariuszem T. K., pomiędzy pozwanym a jego synami: S. B. i A. B., została zawarta umowa o dział spadku, na mocy której S. B. i A. B. przenieśli na pozwanego swoje udziały w nieruchomości - lokalu mieszkalnym nr (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i wc, mieszczącego się na drugim piętrze w budynku wielomieszkaniowym, położonym w W., przy ulicy (...), wpisanym w dziale II księgi wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa (...) Wydział (...) wraz z przynależną częścią gruntu działki, na której posadowiony jest budynek stanowiący spadek po ich matce a żonie pozwanego - E. B..

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd I instancji uznał, iż w niniejszej sprawie zaistniały podstawy do przyjęcia, że przedmiotowa umowa działu spadku została dokonana przez S. B. z pokrzywdzeniem wierzyciela poprzez spowodowanie lub zwiększenie jego niewypłacalności.

W ocenie Sądu I instancji powód wykazał, iż dłużnik nie posiadał majątku wystarczającego na pokrycie zobowiązania, a w wyniku zawarcia pomiędzy S. B. i pozwanym umowy o dział spadku, na mocy której pozwany uzyskał korzyść majątkową w postaci udziału we współwłasności nieruchomości, stanowiącej spadek po zmarłej E. B., doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, polegającego na niemożności uzyskania zaspokojenia z majątku S. B. ze względu na bezskuteczność egzekucji stwierdzonej postanowieniem komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli z dnia 27 listopada 2012 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

Sąd Okręgowy przyjął, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela bowiem w dniu zawarcia umowy o dział spadku na rzecz osoby bliskiej, S. B. wiedział, że jest dłużnikiem powoda oraz był świadom swojej sytuacji majątkowej, skoro na rozprawie, która odbyła się dnia 5 kwietnia 2013 r. zeznał, że w listopadzie 2011 r. jego udziały w spółce z o.o. (...) miały wartość ujemną i żadnym innym majątkiem na tamten moment nie dysponował, a co za tym idzie, mógł przewidzieć, że w wyniku zawartej umowy o dział spadku, może stać się niewypłacalny. Pozwanemu, w toku postępowania, nie udało się obalić domniemania z art. 527 § 3 k.c. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom pozwanego słuchanego w charakterze strony, nie dał wiary słuchanym w sprawie świadkom: S. B. i G. B. w części, kiedy osoby te zeznawały, że ich relacje są na tyle płytkie, że nie mają wiedzy na okoliczności funkcjonowania ojca i braci, jako charakteryzujące się wybiórczą pamięcią, brakiem spójności i logiki. W ocenie tego Sądu zarówno sam pozwany jak i słuchani w sprawie świadkowie nie byli w stanie precyzyjnie podać własnego miejsca zamieszkania, choć wydaje się oczywistym, gdzie się mieszka. Słuchany na rozprawie w dniu 8 marca 2013 r. pozwany nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie o osoby zamieszkałe w lokalu przy ul. (...), słuchany w charakterze świadka G. B. również nie był w stanie określić się, czy mieszka w lokalu przy ul (...), czy przy ul. (...) oraz nie był w stanie określić, gdzie mieszkali jego rodzice. Przyznał natomiast, że po śmierci mamy ojciec mieszkał na ul. (...), bo zależało braciom, by ojciec pozostał właśnie w tym miejscu. Sąd poddał w wątpliwość twierdzenie tego świadka, że lokal przy ul. (...) w rodzinnych ustaleniach miał przypaść ojcu w kontekście faktu, że przez wiele lat od śmierci matki świadka a żony pozwanego te ustalenia nie były realizowane, a pozwany mieszkał w lokalu przy ul. (...) i tu w dalszym ciągu jest zameldowany. Sąd I instancji wskazał dalej, że zupełnie niezrozumiałym jest, iż świadek S. B. wyprowadzając się od swojej partnerki życiowej zamieszkał w 2005 r. w lokalu przy ul. (...), który miał rzekomo w podziale przypaść ojcu, a nie przy ul. (...), który to lokal miał rzekomo przypaść właśnie jemu, a został sprzedany. Sąd Okręgowy zaznaczył także, że co do twierdzeń o braku utrzymywania z ojcem ścisłych kontaktów przeczą zeznania pozwanego jak i obu synów wskazujących na fakt mieszka pozwanego razem z synem S..

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że nie jest przypadkiem, że akt notarialny - umowa o dział spadku został sporządzony w dniu 9 listopada 2011r. przy uwzględnieniu, iż wyrok Sądu Rejonowego w Radomiu, którym Sąd zasądził od S. B. na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) spółka z o.o. w R. kwotę 93.202,69zł. zapadł w dniu 9 sierpnia 2011r. oraz w chwili zawarcia umowy działu spadku miał on 50% udziałów w wygaszanej spółce (...)

o ujemnej wartości i żadnym innym majątkiem nie dysponował. Wyzbywając się jedyne go składnika majątku stał się zatem niewypłacalnym w stopniu większym, niż był przed aktem.

Reasumując Sąd I instancji uznał, iż pozwanemu nie udało się skutecznie obalić domniemania z art. 527 § 3 k.c., co skutkowało uwzględnieniem powództwa w zakresie udziału dłużnika do kwoty jego zadłużenia wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXV Wydział Cywilny z dnia 5 kwietnia 2013 r. o sygn. akt: XXVC 1724/12, złożył w ustawowym terminie pozwany zarówno przez działającego w jego imieniu profesjonalnego pełnomocnika jak i w piśmie podpisanym osobiście wskazując, iż stanowi ona uzupełnienie apelacji pełnomocnika i tak też to pismo zostało potraktowane przez sąd.

Zaskarżając orzeczenie w całości pozwany zarzucił:

I. Zarzuty apelacji wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika:

1. naruszenie treści art. 321 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c. poprzez orzeczenie w wyroku ponad żądanie powoda określone m.in. treścią powództwa, polegającego na żądaniu uznania za bezskuteczną wobec powoda umowy o dział spadku zawartej między pozwanym J. B., a jego synami S. oraz G. B. i mimo bezwzględnego związania Sądu granicami żądań powoda orzeczenia w wyroku ponad to żądanie poprzez:

a) wskazanie, że Sąd uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę o dział spadku ale jedynie w części, a mianowicie w zakresie udziału pozwanego;

b) wskazanie, że Sąd uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę o dział spadku w zakresie kwoty 81.933,17 zł, gdy powód wystąpił o ochronę kwoty 93.202,69 zł;

c) nie określenie przez powoda w powództwie żadnej konkretnej kwoty chronionej wierzytelności, której to ochrony się domaga, a jedynie wskazanie kilku kwot w wysokości 93.202,69 zł jako wartość przedmiotu sporu, a następnie wskazanie kwot z której się ona składa (w uzasadnieniu akapit 1) – 81.933,17 zł jako kwoty głównej oraz 7.485,35 zł odsetek wyliczonych na dzień podpisania umowy, co w rzeczywistości daje kwotę chronioną, również żadaną przez powoda w łącznej wysokości 89.418,52 zł, a więc nie wskazanie konkretnej kwoty;

2. naruszenie treści art. 195 k.p.c. poprzez nie wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanego uczestnika umowy o dział spadku zawartej między pozwanym J. B., a jego synami S. oraz G. B., G. B., której to bezskuteczności wobec wierzyciela dochodził powód;

3. naruszenie przez Sąd treści art. 325 k.p.c. poprzez nierozstrzygnięcie o całości żądania powoda i nie oddalenie żądań w zakresie kwoty chronionej nie uwzględnionej w sentencji wyroku, biorąc pod uwagę, iż powód wskazał kwotę wierzytelności chronionej w wysokości 93.202,69 zł, Sąd zaś w wyroku wskazał kwotę wierzytelności chronionej w wysokości 81.933,17 zł pozostawiając kwotę różnicy bez rozstrzygnięcia;

4. naruszenie prawa materialnego w postaci treści art. 527 k.c. poprzez nie określenie przez Sąd w wyroku wierzytelności pod względem przedmiotowym i uznanie umowy za bezskuteczną w części w zakresie udziału pozwanego w kwocie 81.933,17 zł z kosztami procesu i ustawowymi odsetkami bez podania od kiedy do kiedy miałyby być one liczone w sytuacji, gdy powód wskazał kwotę chronionej wierzytelności w wysokości 93.202,69 zł, na którą składała się kwota główna 81.933,17 zł oraz konkretnie wskazane odsetki w wysokości 7.485,35 zł.

II. Zarzuty apelacji wniesionej bezpośrednio przez stronę:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym przepisu art. 527 k.c., przez nieuwzględnienie w ocenie wypłacalności S. B. wcześniej powstałych jego zobowiązań, związanych z ustalonym już co najmniej kilkanaście lat temu sposobem dokonania działu spadku (gdyby dział spadku został dokonany w całości we wcześniejszej dacie,

udział spadkowy w mieszkaniu przy ul. (...) nie należałby do S. B. w dacie powstania zobowiązań wobec powoda, a więc wyzbycie się go w drodze umowy o dział spadku nie miało wpływu na jego stan majątkowy i wypłacalność) oraz naruszenie tego przepisu przez nieuwzględnienie w ocenie wypłacalności S. B. istnienia całości jego majątku, to jest należących do niego wierzytelności wobec spółki (...) S.A. w kwocie ponad dwukrotnie przekraczającej zobowiązania wobec powoda, o których istnieniu ponadto powód faktycznie wiedział;

2. naruszenie przepisów proceduralnych, w tym przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez ocenę jako niewiarygodnych zeznań pozwanego oraz świadków S. B. i G. B., z pominięciem dowodów z dokumentów, przede wszystkim treści aktu notarialnego sprzedaży lokalu nr (...) przy ul. (...), które wskazują na fakt, że zakwestionowana w pozwie umowa jest częścią całościowego działu spadku dokonywanego w kolejnych aktach notarialnych na przestrzeni lat, i obejmującego trzy różne mieszkania, a w ocenie jej skutków majątkowych należy uwzględnić czynności dotyczące wszystkich składników spadku, gdyż w przeciwnym wypadku pokrzywdzeni zostaliby pozostali spadkobiercy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia;

przy jednoczesnym zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący, w apelacji wniesionej bezpośrednio domagał się nadto dopuszczenia dowodu z:

1. uzupełniającego przesłuchania S. B. - na okoliczność istnienia wierzytelności wobec (...) S.A., ich wysokości, sposobu i czasu dochodzenia tych wierzytelności oraz poinformowania o ich istnieniu Prezesa Spółki PHU (...) Sp. z o.o.;

2. dokumentów dowodzących istnienia wierzytelności S. B. wobec (...) S.A., to jest umów i faktur i zobowiązanie S. B. do złożenia ich odpisów - na okoliczność istnienia majątku S. B., z którego może nastąpić zaspokojenie roszczeń Spółki (...) Sp. z o.o.;

3. dokumentów dowodzących wiedzy powoda o istnieniu tych wierzytelności, to jest korespondencji e-mailowej S. B. z powodową Spółką (...) Sp. z o.o. i zobowiązanie S. B. do jej złożenia - na okoliczność wiedzy powoda o istnieniu majątku dłużnika;

- wobec dowiedzenia się o powyższych okolicznościach od S. B. dopiero po terminie rozprawy w dniu 5 kwietnia 2013 r., na której był przesłuchiwany, przez co skarżący nie mógł zgłosić we wcześniejszym terminie wskazanych wyżej wniosków dowodowych ani zadać właściwych pytań w czasie przesłuchania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację uznać należało za zasadną tylko co do redakcji zaskarżonego wyroku, co skutkowało jego częściową zmianą w celu precyzyjnego zakreślenia rozstrzygnięcia oraz przy okazji wyeliminowania oczywistych omyłek i niedokładności występujących w zaskarżonym wyroku.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i dokonaną na gruncie art. 527 k.c. ocenę prawną roszczenia powoda, co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761).

Przechodząc do oceny zarzutów Sąd Apelacyjny uznał za nietrafne zarzuty apelacji dotyczące błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c.). Zasadnie stwierdził Sąd I instancji, iż materiał dowodowy pozwolił na przyjęcie, że zaistniały podstawy do uznania, iż przedmiotowa umowa działu spadku została dokonana przez syna pozwanego - S. B. ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela poprzez spowodowanie lub zwiększenie

jego niewypłacalności, a które to zachowanie spełniało przesłanki określone w przepisie art. 527 § 1 i 2 k.c. oraz, że pozwanemu nie udało się skutecznie obalić domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji dokonując w uzasadnieniu istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych, wskazał dowody, na których się oparł. Nie ulega wątpliwości, iż stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych i niekwestionowanych przez strony dokumentów, które Sąd omówił w uzasadnieniu. Ponadto Sąd I instancji wskazał argumenty przemawiające za zasadnością zgłoszonego przez powoda roszczenia, odwołując się przy tym do domniemań prawnych oraz wynikającego z nich odwróconego rozkładu ciężaru dowodu. Z tego też względu możliwa była apelacyjna kontrola zapadłego rozstrzygnięcia. Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. oraz z powoływanym przez Sąd I instancji domniemaniem prawnym to na pozwanym spoczywał ciężar obalenia tego domniemania. Tymczasem pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, które odniosłyby zamierzony przez niego rezultat. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutowi apelacji, Sąd I instancji dokonał oceny zaferowanego przez strony materiału dowodowego w sposób, którego nie można uznać za niepełny, ogólnikowy, nielogiczny, czy też dowolny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym. Sąd I instancji prawidłowo, bez przekroczenia swobodnej oceny dowodów, nie dał wiary tak zarówno zeznaniom świadków pozwanego jak i zeznaniom samego pozwanego, że nie wiedział, iż działanie dłużnika a syna pozwanego, będące przedmiotem sporu, było działaniem z pokrzywdzeniem wierzycieli. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona, a co w niniejszym przypadku nie zachodzi (por. Wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W apelacji pozwany zakwestionował przede wszystkim działanie S. B. jako dłużnika powoda ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz posiadanie o tym wiedzy po stronie pozwanego – a zatem brak spełnienia podstawowych przesłanek pozwalających na uwzględnienie skargi pauliańskiej. Z tą okolicznością związany był także niezasadny zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 195 k.p.c. poprzez nie wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanego uczestnika umowy o dział spadku syna pozwanego a brata dłużnika - G. B.. W przypadku niniejszego powództwa – uznania umowy za bezskuteczną a nie za nieważną, nie występował jednak obowiązek pozywania wszystkich stron czynności prawnej, której uznania za bezskuteczną domagał się powód.

W niniejszym postępowaniu zadaniem powoda było wykazanie istnienia roszczenia, z jakim wystąpił i dokonania czynności prawnej, jaką jest tu zawarcie umowy o dział spadku z pokrzywdzeniem wierzyciela. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód sprostał temu w sposób nie budzący wątpliwości. Powód dysponował bowiem prawomocnym orzeczeniem zasądzającym na jego rzecz od S. B. objętą niniejszym pozwem kwotę wierzytelności oraz wykazał bezskuteczność egzekucji komorniczej stwierdzoną umorzeniem postępowania egzekucyjnego wobec S. B., który jako dłużnik powoda nie miał żadnego innego majątku poza udziałem w spadku którego się pozbył zawierając przedmiotową umowę o dział spadku i udziałami w spółce o ujemnej wartości wobec zaniechania jej działalności. Powód nadto skutecznie skorzystał z domniemania zawartego w art. 527 § 3 k.c., którego pozwany w toku postępowania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie obalił, a czemu sprzeciwia się przede wszystkim fakt zamieszkiwania przez pozwanego ze swoim synem S. B. w jednym lokalu, pod adresem którego to zresztą S. B. prowadził działalność gospodarczą oraz fakt nieprzedstawienia wystarczającej argumentacji na potwierdzenie powoływanych przez pozwanego czynności działowych jako konsekwencji decyzji podjętej za życia zmarłej w 1998 r. żony pozwanego wobec braku jakichkolwiek działań w tym zakresie do daty wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu - co wskazuje na zamiar wyzbycia się majątku przez dłużnika.

W przypadku czynności prawnych dokonywanych z osobą bliską, jaką dla dłużnika bezspornie jest jego ojciec, a pozwany w sprawie, powód miał za zadanie jedynie udowodnić fakt bliskości, natomiast to rzeczą pozwanego jako osoby trzeciej było wykazanie, że nie miał wiedzy o pokrzywdzeniu wierzyciela oraz, że istniał majątek dłużnika z

możliwością przeznaczenia na zaspokojenie wierzytelności. Tymczasem argumenty zawarte w apelacji są tożsame z argumentami przedstawionymi przez pozwanego w postępowaniu przed Sądem I instancji i nie znalazły żadnego poparcia w materiale dowodowym sprawy. Trzeba też nadmienić, iż zgodnie z przepisem 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie - §3 umowy o dział spadku wskazuje na jej nieodpłatność – wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Zatem nawet jeśli pozwany, pomimo zamieszkiwania z dłużnikiem w jednym lokalu i pozostawania jego ojcem, nie wiedziałby o istniejącej wierzytelności powoda, to i tak treść art. 528 k.c. oraz art. 527 § 3 k.c. działa na korzyść powoda, pozwalając w niniejszym przypadku uwzględnić jego roszczenie. Ugruntowany jest w orzecznictwie i doktrynie pogląd, iż w sytuacji gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący, z pominięciem art. 527 § 3 k.c., a wnioski dowodowe zmierzające do obalenia domniemania z art. 527 § 3 k.c. winny ulec oddaleniu jako dotyczące faktów niemających znaczenia dla sprawy (zob. M. Pyziak-Szafnicka (w:) System..., t. 6, s. 1271; P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 950). Pogląd ten prezentowany jest także w orzecznictwie, gdzie przyjęto, że art. 528 k.c. statuuje surowsze przesłanki uznania czynności za bezskuteczną, niż czyni to § 3 art. 527 k.c. Jeżeli zatem drugi z wymienionych przepisów dostatecznie pewnie usprawiedliwia żądanie strony powodowej, to odwoływanie się do pierwszego z nich jest bezprzedmiotowe (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 309/05, LEX nr 188551).

Natomiast, co do zamieszczonych w apelacji wniosków dowodowych w postaci uzupełniającego przesłuchania S. B. - na okoliczność posiadania wierzytelności oraz załączenia dokumentacji z tym związanej, to podlegały one oddaleniu jako spóźnione, a ponadto jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Istotnie art. 527 §2 k.c. wiąże pokrzywdzenie wierzyciela z rzeczywistą niewypłacalnością. Rzeczywisty (obiektywny) charakter niewypłacalności dłużnika oznacza, że dłużnik nie jest w stanie zaspokoić wierzyciela. Niewypłacalność dłużnika można wykazać za pomocą wszelkich środków dowodowych. W toku postępowania dowodowego zostało wykazane, że egzekucja skierowana w stosunku do S. B. okazała się bezskuteczna. Nadto sam dłużnik zeznał, iż w chwili zawarcia umowy działu spadku miał 50% udziałów o ujemnej wartości w wygaszanej spółce (...) i żadnym innym majątkiem nie dysponował, zeznał „nie mam żadnego majątku, wartość mojej firmy jest ujemna, potrzebna jest mi kielnia, blichówka, a jak potrzebuję maszyny to mogę pożyczyć, nie zatrudniam żadnych pracowników”. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest dostatecznych podstaw do zakwestionowania wiarygodności powyższego dowodu i pozwala na ustalenie faktu, że S. B. stał się niewypłacalny na skutek zawarcia umowy o dział spadku. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie mogły mieć także istotnego znaczenia dowody powołane w apelacji. Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

Dowody powołane w apelacji są dowodami spóźnionymi w rozumieniu art. 381 k.p.c. Podkreślenia w tym zakresie wymaga, że postępowanie apelacyjne jakkolwiek ma również charakter rozpoznawczy, jest przede wszystkim postępowaniem kontrolnym. Sąd odwoławczy dopuszcza kolejne dowody tylko w przypadkach wyjątkowych, a mianowicie, kiedy potrzeba ich powołania zaistnieje później, a strona wykaże, że nie miała możliwości zgłoszenia danych dowodów w postępowaniu przed Sądem I instancji. Trzeba przy tym zaznaczyć, że brak możliwości przedstawienia dowodów należy oceniać w sposób obiektywny. Strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, nie wykazuje starań o pozyskanie istniejących dowodów, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Objęte wnioskiem dowodowym zawartym w apelacji dowody w świetle twierdzeń skarżącego istniały w toku postępowania przed Sądem I instancji i istniała wówczas potrzeba ich powołania. Stąd przed tym Sądem strona winna wnieść o przeprowadzenie tych dowodów. Nie było przy tym przeszkód, aby zostały one ujawnione wcześniej np. poprzez zadanie odpowiednich pytań świadkowi S. B. poprzez zapytanie go czy posiada jakieś wierzytelności i potwierdzające ich istnienie dokumenty. Z tego względu Sąd Apelacyjny dowody powołane w apelacji pominął uznając że w świetle art. 381 k.p.c. skorzystanie z tego materiału jest niedopuszczalne (por. wyrok sądu apel. w Szczecinie z 2014-02-05, I ACa 824/13, LEX nr 1454650, wyrok sądu apel. w Białymstoku, I ACa 186/12, 2013-10-29, LEX nr 1388762). Także

wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (por. wyrok sądu apel. w Katowicach, I ACa 1044/12, 2013-02-26, LEX nr 1293606). Niezależnie od powyższego, należy wskazać, iż nawet dopuszczenie dowodów wnioskowanych przez pozwanego w postaci zeznań jego syna, umów i faktur nie dowiodłyby tego, że istniał majątek S. B., z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie roszczeń powodowej spółki. Zeznania te oraz umowy i faktury jako dowody z dokumentów prywatnych byłyby tylko dowodem na okoliczność tego, że S. B. był związany kiedyś umową z osobą trzecią, że na jej podstawie wykonywał jakieś prace oraz że po ich wykonaniu wystawił faktury. Nie dowodziłyby natomiast tego, że z tego tytułu istniała po stronie S. B. wierzytelność w stosunku do osoby trzeciej pozwalająca na realne zaspokojenie roszczenia powodowej spółki. Ponadto nawet gdyby zostało wykazane, że istniała jakaś mniejsza, niż roszczenie strony powodowej, wierzytelność dłużnika, powoływana przez pozwanego, pozwalająca na skierowanie wobec niej egzekucji komorniczej, to i tak nie przestałaby istnieć powoływana powyżej przesłanka do uwzględnienia niniejszego powództwa, bowiem mielibyśmy wówczas do czynienia nie z wystąpieniem całkowitej niewypłacalności, lecz z niewypłacalnością dłużnika w wyższym stopniu, co również spełniałoby przesłankę z art. 527 k.c. dającą podstawę do uwzględnienia powództwa.

Trafne natomiast były częściowo zarzuty co do orzeczenia ponad żądanie. W tego rodzaju powództwie jak niniejsze, sformułowanie żądania pozwu nie może się ograniczać jedynie do żądania uznania danej opisanej czynności prawnej, dokonanej przez dłużnika, za bezskuteczną wobec powoda, ale musi także zawierać sprecyzowanie zakresu bezskuteczności zaskarżonej czynności prawnej pod względem przedmiotowym jak i podmiotowym. Bezskutecznością może być objęta jedynie czynność prawna dłużnika maksymalnie do rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi, stąd sentencja wyroku wydanego na podstawie art. 527 k.c. musi zawsze precyzyjnie określać wierzytelność, której ochronie wyrok ze skargi pauliańskiej ma służyć, jak też wskazywać w stosunku do kogo czynność ta zostaje uznana za bezskuteczną. Natomiast zaskarżony wyrok Sądu I instancji był w tym aspekcie nieprecyzyjny. Udzielając ochrony wskazywał bowiem kwotę zasądzoną w wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu, wprawdzie nie jak twierdzi niezasadnie pozwany z zasądzeniem nowych niedookreślonych odsetek, ale z odsetkami w tym wyroku ujętymi liczonymi od konkretnej daty do dnia zapłaty, co dawało na dzień rozprawy apelacyjnej razem z kwotą 81.933,17 zł i kosztami procesu według wyliczeń Sądu Apelacyjnego kwotę 128.234,90 zł tj. wyższą niż oznaczona żądaniem pozwu. Samo powództwo, wbrew twierdzeniom skarżącego zawierało, choć należy przyznać, że nie w sposób profesjonalny, skonkretyzowaną kwotowo wysokość roszczenia. Powód wystąpił o ochronę oznaczonej kwoty na co wskazywała wartość przedmiotu sporu – 93.202,69 zł. Orzeczenie powyżej tej kwoty należało zatem uznać za rzeczywiście orzeczenie ponad żądanie. Dlatego też Sąd Apelacyjny skorygował, doprecyzował zaskarżony wyrok by wierzytelność, jakiej ochronie ma on służyć była jednoznaczna i kategoryczna. Dodatkowo zmiana uwzględniająca oznaczone pozwem żądanie jednocześnie korygowała występujące inne pomyłki i niedokładności pozwalając na ich wykluczenie (art. 350 § 1 i 3 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności apelacja strony pozwanej, wnoszącej o oddalenie powództwa w całości, nie znalazła uznania Sądu Apelacyjnego. Nie było także jakiegokolwiek podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wynikającej z art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

Pozwany przegrał postępowanie co do zasady, mimo dokonanej częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, dlatego też został obciążony w całości kosztami procesu.

Rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do zasad odpowiedzialności za wynik sporu (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.). Na ustalone koszty postępowania przed Sądem Apelacyjnym składa się kwota 2.700 zł. tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika powoda, odpowiednio do dyspozycji § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.